KORONA

21160

Powtorny do poufatosci Matzeristier Przylaciel/ Zaenie urodzonemu J. M. Panu

Aanowi Zellerowis

Sławernemu (Diástá J. R. D. Thorunia Obnwatelowi y Rupcowi/

Jey Meci. Panny

Aoroty Krügerowny/

od tastawego konferowany

Nieba / w Roku 1 680. Onia 23. Maja.



anie pociech y žalow a Bože swobody, Od ktorego w troskach mysl žebrze swey ochłody. Luboja milość piecze, lubo żałość jußy, Srosse co raz płomienie niecac w nędzney dusy. V ćiebie to podobna, že co krzyna koja Nie ubłagane Párki z tego swiatá zniosa, To ty nadgrodzie możeß, a źał wygasiwsy W. troskliwym Sercu zásię wrocie czás sczesliwsy. Doznamaß tego dzysia przezacny Cellerze Zec sa taskawe niebá przychilne w tey mierze, Kiedyc zá one pierwsa skroni twoych Witte Stracona Smiertelnośći łosem w Cienie Jkryte, Daja sliczna Laureę z roznych Cnot złożona, A na ozdobę twojich Throni sposobiona, DOROTE KRUGEROW NE Dame bez nágány, Godna by twoja byta, a Ty od niei miány. Wiec jako stonce z czarney wybiwsty się chmury, Bierze ná się płasscz złoty á Niebo łazury, Swiattem Wernikowane pftrzy v koloruje, Gdzie się kolwiek swym slicznym okiem zápátruje. Prasentujac się Swiatu w Wianku promienistym A ten Cmy rozpędzinisy czyni je ognistym.

Tak Ty zacny CELLERZE pozbynsky źałoby,

Ktora Twoje udatność cmiła do tey doby,

Weselsa bierzest postac, a domowe sciany

Czernidłem przykurzone biora glanc rumiany.

Swiat zas Thorunski pewien takowey nadzieje,

Ze z twey korony w prętce znaczniey wyjasnieje.

X. Jan. Gizycki.

Je Liebe halt nicht Maaß. Was macht Serr Feller dann Ben einer Krügerin? die gaben Jederman Nicht mehr/ denn was die Maaß mitbringt Und vor wie viel der Heller klingt.

Das wil Gerr Zöller nicht / Er zwingt die Krügerin Zu einer Uber-Maaß. Er nimmt den Krug selbst

Sezt andre Fasser / Maaß und Trank/ Und andern Lohn / vor Ihren Schank.

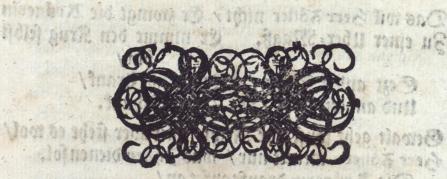
Gewalt geht sonst vor Recht. Hieraber steht es wol/ Gert Zöller, meinet nur/ was Ihnen dienen sol. Die Krügerin draufzapfet an/ Und trinkst Ihm zu/Glükzu/mein Mann. So / gehts aus anderm Jaß? ein überflüssig Maaß Biebt man in seinen Schooß/ Gert Zöller/über das Wird Ihm der beste Trank geschenkti/ Das ist / die Liebe / die Ihn tranktt.

Gusst eins trinkkt bende aus / was Ihr vom Himmel habt Und wünschen angezapst. Seht zu / das Ihr Euch labt

Durch Behten. So folgt dann darauf Des Ewgen-lebens Uber-Lauff.

Solches zu Ehren ben benden Berliebeens

C. R. P. F. & K.



and natification on Campaintin Stanta.